

25 Kwietnia: ?wi?tego Marka, Ewangelisty

Tekst Ewangelii (*Mk 16,15-20*): I rzek? do nich: «Id?cie na ca?y ?wiat i g?o?cie Ewangelie? wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, b?dzie zbawiony; a kto nie uwierzy, b?dzie pot?piony. Tym za?, którzy uwierz?, te znaki towarzyszy? b?d?: w imi? moje z?e duchy b?d? wyrzuca?, nowymi j?zykami mówi? b?d?; w??e bra? b?d? do r?k, i je?liby co zatrutego wypili, nie b?dzie im szkodzi?. Na chorych r?ce k?a?? b?d?, i ci odzyskaj? zdrowie».

Po rozmowie z nimi Pan Jezus zosta? wzi?ty do nieba i zasiad? po prawicy Boga. Oni za? poszli i g?osili Ewangelie? wsz?dzie, a Pan wsp?dzia?a? z nimi i potwierdzi? nauk? znakami, które jej towarzyszy?y.

«Id?cie na ca?y ?wiat i g?o?cie Ewangelie? wszelkiemu stworzeniu!»

Mons. Agustí CORTÉS i Soriano Obispo de Sant Feliu de Llobregat

(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj przyda?oby si? mówi? o tym, dlaczego s?owo Ewangelii nie rozbrzmiewa z si?? i przekonaniem, dlaczego my, chrze?cijanie, zachowujemy podejrzan? milczenie na temat tego, w co wierzymy, pomimo wezwania do “nowej ewangelizacji”. Niech ka?dy sam to przeanalizuje i wska?e swoj? w?asn? interpretacj?.

Ale podczas uroczysto?ci ?w. Marka, s?uchaj?c Ewangelii i przypatruj?c si? postaci ewangelisty, mo?emy jedynie stwierdzi? z pewno?ci? i wdzi?czno?ci?, gdzie le?y ?ród?o i na czym opiera si? si?a naszego s?owa.

Ewangelista nie g?osi dlatego, ?e tak mu zalecaj? aktualne badania socjologiczne, ani dlatego, ?e dyktuje mu to “poprawno??” polityczna, ani dlatego, ?e akurat pasuje mu powiedzie? to, co my?li. Narzuci?a mu to po prostu obecno?? i rozkaz z zewn?trz, bez udzia?u, ale z autorytetem tego, kto jest godzien wszelkiego zaufania:

«Idź na całym świecie i głosź Ewangelię wszelkiemu stworzeniu» (Mk 16,15). To znaczy, że mamy ewangelizować przez posłuszeństwo, ale radośnie i ufnie.

Z drugiej strony jednak nasze słowo, nie ukazuje się jako jedno z wielu na rynku pomysłów i opinii, ale posiada całą wagę przesłania mocnego i definitywnego. Od jego przyjęcia lub odrzucenia zależy życie i śmierć; a jego prawda, jego zdolność przekonywania, pochodzi ze świadectwa, to znaczy jest potwierdzana przez znaki władzy czynione w obronie potrzebujących. I dlatego w naszym świecie jest „proklamacją”, publiczną deklaracją, szczerym i entuzjastycznym, wydarzeniem decydującym o zbawiającym.

Skąd więc się bierze nasze milczenie? Ze strachu, z niechęcią? W. Justyn mówi, że «tamci ignoranci niezdolni do elokwencji, poprzez swoje cnoty przekonali całą rodzaj ludzki». Znak lub cud naszych cnót jest naszą elokwencją. Pozwólmy przynajmniej, aby Pan poprzez nas i razem z nami realizował swoje dzieło: «Pan współdziała z nimi i potwierdzi naukę znakami, które jej towarzyszą» (Mk 16,20).

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

- «Jak słońce, Bóg stworzenie, jest jedno i to samo na całym świecie, tak też głoszenie prawdy światu wszędzie i oświeca wszystkich tych, którzy chcą poznać prawdę» (W. Ireneusz z Lyonu)
- «Wszyscy jesteście wezwani, aby być żywymi pisarzami Ewangelii, niosącymi Dobrą Nowinę każdemu współczesnemu mężczyźnie i kobiecie» (Franciszek)
- «Od Wniebowstąpienia zamysł Bóg wchodzi w swoje spełnienie. Jesteście już w ‘ostatniej godzinie’ (1 J 2,18). ‘Jeszcze przyszedł zatem do nas kres wieków, już ustanowione zostało nieodwołalnie odnowienie świata i w pewien rzeczywisty sposób już w doczesności jest ono antycypowane: albowiem Kościół już na ziemi naznaczony jest prawdziwą, choć niedoskonałą jeszcze wspólnotą’. Królestwo Chrystusa ukazuje już swoją obecność przez cudowne znaki (por. Mk 16,17-18), które towarzyszą głoszeniu go przez Kościół (por. Mk 16,20)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 670)